

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 25 Kwietnia v. s. 1824 Roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 26 kwietnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego
Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa
Polskiego.

z Bożey Łaski
MY ALEXANDER PIERWSZY,
CESARZ WSZECH ROSSYI KRÓL POLSKI.
etc. etc. etc.

Przyprawdzając do skutku zapowiedziane w postanowieniu Naszem z dnia 4 (16) lipca 1817 stowarzyszenie urzędników, oficyalistów i posługaczy Królestwa Naszego Polskiego, w celu zapewnienia im sposobu utrzymania się przyzwoitego, gdy wiek podeszły, lub utracone zdrowie niezdawnymi ich do dalszej służby uczynią.

Chcąc oraz zastrzedz wsparcie dla wdów i sierot, pozostałych po urzędnikach, oficyalistach i posługaczach.

Po wysłuchaniu zdania ogólnego zgromadzenia rady stanu; postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

T Y T U Ł I.

O składzie stowarzyszenia emerytalnego i jego funduszach.

Art. 1. Wszyscy urzędnicy, oficyaliści i posługacze, jakiegokolwiek rodzaju służby publicznej cywilnej, pobierający płacę roczną etatową z kass publicznych, w wysokości przynajmniej 100 zł. p., należąc będą do stowarzyszenia emerytalnego, i wychodząc ze służby dla wieku podeszłego, kalectwa, lub utraty zdrowia, mieć będą prawo do pensji wysłużonej z funduszków stowarzyszenia, stosownie do prawideł poniżej przepisanych.

Art. 2. Fundusze stowarzyszenia emerytalnego składać się będą:

- Z procentu potrącanego od płacy etatowej urzędników, oficyalistów i posługaczy.
- Z dochodów przypadkowych, jako to: z ofiar, zapisów, legatów dobrowolnie na korzyść stowarzyszenia czynić się mogących.
- Z procentów od summ lokowanych stosownie do przepisów artykułu 8 niniejszego postanowienia.

Art. 3. Procent roczny po cztery od sta potrącany będzie przy każdej wypłacie miesięcznej w jednej dwunastej swojej części każdemu ze skarbu Etatową płacę biorącemu, niemniej od płac na oszczędność skarbu przechodzących.

Art. 4. Od pensji emerytalnych, jako też i od pensji tytułu szczególnych nagród uzyskanych, żaden procent na rzecz stowarzyszenia emerytalnego potrącanym nie będzie.

Art. 5. Kommissya rządowa przychodów i skarbu będzie miała dozór i administracją poborów funduszków stowarzyszenia emerytalnego.

Fundusze te pod jej dozorem oddzielnie utrzymywane na żaden inny przedmiot prócz wypłat poniższymi artykułami wskazanych użyte być nie będą mogły, pod odpowiedzialnością osobistą urzędników straż nad niemi mających.

Stan zaś rzeczywisty kassy emerytalnej, przychód i wydatki onej summarycznie obejmujący,

corocznie ogłaszany będzie przez pisma publiczne.

Art. 6. Pobór składek przez urzędników, oficyalistów i posługaczy miejskich, tudzież przez urzędników, oficyalistów i posługaczy dyrekcji towarzystwa ogniowego, na mocy artykułu 5 niniejszego postanowienia wnoszonych, oraz przelew składek takowych, z kass miejskich i kassy towarzystwa ogniowego do kassy jeneralnej poborów Królestwa, Kommissya rządowa przychodów i skarbu za zniesieniem się z Kommissyą rządową spraw wewnętrznych i policyi urzędzi.

Art. 7. Fundusze, zbywające od bieżących wypłat na emerytury, mają być corocznie za zdaniem kommissyi emerytalnej, artykułem 36 niniejszego postanowienia oznaczonej i za postanowieniem przez Namiestnika Naszego wydać się mającym, lokowane bądź na bankach publicznych bądź na hipotece ziemskiej, i to na pierwszej połowie wartości dóbr, podług zasady oszacowania, przyjętej do podatku ofiary 10 grosza.

Art. 8. Jeżeli się okaże, że stosunek 4 od sta procentu jest za wysokim na powyższe przeznaczenie, naówczas znizenie onego nastąpi, jak też nawzajem, jeżeliby okazał się zbyt niskim, podwyższonym zostanie. Podwyższenie takowe lub znizenie, za Naszem jedynie postanowieniem, po wysłuchaniu ogólnego zgromadzenia Rady Stanu wydać się mającym, nastąpić będzie mogło.

Art. 9. Urzędnicy, oficyaliści i posługacze, przed zawiązaniem stowarzyszenia emerytalnego w służbie będący, gdy im przyznana będzie pensja emerytalna, część tej pensji za lata przed ustanowieniem stowarzyszenia wysłużone, pobierać będą ze skarbu publicznego, a to z funduszu corocznie tym końcem na budżecie umieszczonego, a resztę z funduszków tegoż stowarzyszenia.

Art. 10. Do pensji dla emerytów miejskich, stowarzyszenie emerytalne za te tylko lata z własnych funduszków ma się przykładac, które od zawiązania jego będą wyrachowane. Poprzednicza zaś służba tychże emerytów, z funduszków na ich pensje emerytalne dotąd służących, wynagradzana będzie.

Art. 11. Podoficerowie i żołnierze, którzy otrzymawszy uwolnienie od służby wojskowej w cywilnym zawodzie dopełnili lat służby do uzyskania pensji emerytalnej potrzebnych, po uznaniu prawa do niej odbierać będą tę część, która za lata służby wojskowej przypadnie ze skarbu publicznego, resztę zaś z funduszków stowarzyszenia.

Art. 12. Oficerowie i urzędnicy wojskowi z wojska do służby cywilnej, za poleceniem władzy Najwyższej wojskowej przechodzący, będą sobie mieli zwrócone składki na fundusz emerytur wojskowych czynione i wniosą je do funduszków emerytur cywilnych.

Oficerowie zaś i urzędnicy wojskowi, otrzymujący żadaną dymissyą przed wysłużeniem emerytury, nie będą sobie mieli zwróconych składek z funduszków emerytur wojskowych. Jeżeli więc później otrzymają jaki urząd cywilny, muszą albo nanowo liczyć lata służby, albo jeżeli zechcą, żeby im służba wojskowa rachowaną była do e-

merytury, natenczas złożyć będą winni do funduszu emerytur cywilnych w gotowiznie tyle, ile w funduszach emerytur wojskowych zostawili, i nawzajem, gdyby urzędnik cywilny, dobrowolnie się oddalający, wchodził do wojska w stopniu oficerskim, dopełnić winien tego samego warunku.
(Dokończenie nastąpi).

Dnia 30. (z Gazety Warszawskiej)

Xiąże Namiestnik Królewski postanowieniem z. d. 6 b. m. przeznaczył raczył JW. *Wiszniewskiego*, Senatora Kasztelana Królestwa Polskiego, na wizytatora trybunałów cywilnych województw krakowskiego, sandomierskiego, lubelskiego i podlaskiego, który czynność swoją zacznie od trybunału cywilnego województwa podlaskiego.

Minister prezydujący w komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Xiądz *Maurycy Meyer*, rządca parafii katolickiej w mieście szwajcarskim *Zurich*, zaniósł prośbę do Jego Cesarsko-Królewskiej Mości o dozwole nie zbierania między mieszkańcami religii rzymsko-katolickiej, beriu Jego uległemi, dobrowolnej składki na rozpostrzenie kościoła w *Zurich*, utrzymywanego ze szczodroblowości jedynie prawowiernych, a co do obszerności i urządzenia, przeznaczaniu swojemu nieodpowiadającego.

Nayjaśniejszy Pan przyjął prośbę tę z całą względnością, jaką okazywać zwykł dla religii, wyznawanej przez znaczną część swych poddanych, a zawięzująco sam hojnym datkiem poczet osob do składki weysć chcących, zbieranie jej w Królestwie Polskiem ministrowi wyznań i oświecenia publicznego poruczyć raczył.

Zbytecznym byłoby wystawiać, ile zamiar, noszący na sobie cechę chrześciańskiej miłości, pomocy naszej jest godzien. Uczynność polakowi właściwa, i przewodniczący Monarchy przykład, przemawiają mocniej nad inne do serca, a łącząc cel pobżny z położoną w nas ufnością, znajduje każdy dość silne pobudki, do przyżoenia się w miarę swej możności.

Ku ułatwieniu składania tych ofiar wezwani zostali duchowni, a w szczególności plebani każdej parafii katolickiej, do ich przyymowania i utrzymywania rachunków, od których po upłynieniu sześciomiesięcznego czasu, ściągnięte i na ręce Xiądza *Meyer* przesłane zostaną.

W *Warszawie* d. 22 kwietnia 1824 roku:

(Podpisano) *Stanisław Grabowski*.

Sekretarz jeneralny (podpisano) *Rakiety*.

Dnia 26 marca r. b. odbył się seymik szlachecki, powiatu garwolińskiego pod przewodnictwem JW. *Piotra Paliszewskiego* nominowanego marszałka, na którym assessorami byli W W. *Józef Ciechocki* dobr *Wilgi*, i *Józef Celiński* dobr *Sulbin* dolnych dziedzice, a sekretarzem W. *Antoni Pniewski* dziedzic dóbr *Kobyliwoli*. Na seymiku tym większością głosów obrani zostali członkami rady województwa podlaskiego, marszałek tego seymiku JW. *Piotr Paliszewski* i JW. *Franciszek Olszewski* dziedzic dóbr *Oziemkowki*.

N I E M C Y.

Gazeta warszawska pod dniem 15 kwietnia od brzegów *Menu* zawiera: W *Akwisgranie* spodziewają się tego lata przybycia kilku Monarchów, a mianowicie Królów niderlandzkiego i bawarskiego. Czynią już przysposobienia do przyzwoitego przyjęcia tych znakomitych gości.

A N G L I A.

Londyn dnia 10 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Dnia 6 b. m. wysłano ztąd gońca gabinetowego z listami do *Madrytu*, które (jak się zdaje) zawierają odpowiedź na listy, odebrane poprzedzającej nocy z *Madrytu*.

Dnia 6 b. m. o godzinie 3ciej po południu upłynął czas zgłaszania się właścicieli dawniejszych

papierów skarbowych 4procentowych, i oświadczenia, iż przystają na zmniejszenie prowizji od nich. Ogólna ilość papierów takich wynosi blisko 75 milionów funtów szterlingów; a właściciele 64 milionów funtów szterlingów, rzeczonych papierów, przystali na zmniejszenie prowizji. Przedłużono ten jeszcze termin, i stąd spodziewać się wypada, iż bardzo mała liczba właścicieli wzmiankowanych papierów odmówi zezwolenia na zmniejszenie prowizji, i kapitał swój odbierze.

Dnia 15. Obrady parlamentowe odłożone zostaną do dnia 3 maja.

Ostatnie odebrane tu listy z *Madrytu* i *Kadyxu* donoszą, iż rząd hiszpański, dla braku pieniędzy myśli uchylić zakaz, wprowadzania bawełny i innych towarów, oraz zmniejszyć ogólne cło wchodowe.

Pewny lekarz angielski założył lazaret grecki w *Atenach*, gdzie rząd dał mu dom przyzwoity, a inne potrzeby otrzymał od tutejszego towarzystwa wspierającego greków.

Jeneralny gubernator wysp Jońskich pozwolił mieszkańcom utrzymywać gazetę, wychodzącą w *Greji*.

Dnia 12. Słychać, iż wkrótce wyйдzie nowe urządzenie, względem przedawania i kupowania stopni oficerskich w wojsku naszym.

Dnia 10 b. m. odprawiła się wielka rada gabinetowa u *Hrabiego Liverpool*; trwała od godziny 2 do 4; byli na niej wszyscy ministrowie oprócz *Lorda* kanclerza i *Wice-Hrabiego Sidmouth*. Nazajutrz odprawiła się znowu takąż rada u *rzeczonego Hrabiego*.

W *Meclesfield* zaszły wielkie rozruchy, z powodu, iż właściciele tamecznych rękodzielni kazali robotnikom swoim co dzień jedną godzinę dłużey pracować, za stosownem wyhagrodzeniem. Robotnicy porzucili warsztaty, i zebrali się tłumami po ulicach, tak, iż trzeba było sprowadzać wojsko z *Stocport* i *Manchester*. Nizsza klasa ludu połączyła się z robotnikami, i rzuciła kamieniami na żołnierzy. Niewiadomo jeszcze, jak się to skończyło. Już kilkakrotnie, a wszystko napróżno, właściciele rękodzielni chcieli przedłużyć pracę robotnikom za stosownem wynagrodzeniem.

Słychać tu o nowej pożyczce 800,000 f. st. dla rządu peruwiańskiego.

Codziennie zachodzą skargi, na łatwość fałszowania papierów skarbowych angielskich, za co tyle nieszczęśliwych przyplaca często życiem zbrodniczy swój zamysł, czegoby nie czynili, gdyby papiery skarbowe angielskie były wzorowem dziełem kunsztu, jak są papiery banku francuzkiego. Świeży przykład dowodzi, jak łatwo jest fałszować nasze papierowe pieniądze. Pewny człowiek, raz nazywający się *Taylor*, drugi raz *Hunley*, został skazany na śmierć w *Yorku*, za fałszowanie papierów skarbowych. Przyrzekł wyjawić tajemnicę fałszerzy, jeśli mu życie darowano; a na dowód szczerości swego oświadczenia, podjął się natychmiast w obliczu świadków odmienić wartość jednego papieru skarbowego, co też bardzo łatwo uczynił.

Londyn dnia 13 kwietnia

(z *Korrespondenta Hamburgskiego*).

Na rozkaz *Króla* Jmci, opasanie portu algierskiego, jak najszybciej ma być uskutecznione. Izba wyższa odroczyła swe posiedzenia do 6 maja.

Następującego miesiąca oczekują tu Xiądź *Cambridge* z małżonką.

Przez rozkaz tajney rady, wydane urządzenia w r. 1816 przez gubernatora *Demerany*, dotyczące się interesów kościelnych tej wyspy, ogłoszone zostało za nieważne i niebyłe, a duchowieństwo, angielskiego, holenderskiego i szkockiego kościoła, powróciło znowu do swoich czynności i praw.

Deputowany brezylijski, jeneral *Brant*, przybył do *Falmouth* na okręcie *Cearnest*.

Postanowiono, ażeby połowa nowozaciecznych dla 3ch nowych regimentów składała się z irlandczyków.

Gazeta prowincjonalna, *the Cork Advertiser*, zawiera pogłoskę, że Xiążę *Leopold Sasko-Coburg* zaślubi córkę Xięcia *Rutland*.

Fregata *Maidstone*, *Commodore Buller*, wyszła z *Portsmouth* z nowymi rozkazami rządu do brzegów Afryki pod Senegalem, dla tamowania handlu niewolnikami.

Niedawno złożono składkę, 3,200 f. s. wynoszącą, dla nieszczęśliwych mieszkańców *Alepu*. Posłano tę sumę do tamecznego angielskiego konsula, który władze miejskie prosił o jej rozdzielanie. Rzecz tę doniesiono do W. Sultana, który jednak pozwolenia swojego na rozdanie pieniędzy odmówił.

Haracz, który Egipt rocznie Porcie w zbożu, kawie i t. d. wypłacał, wynosi 6 milionów piastrow. Gdy tego roku okręt przybył, dla zabrania tego haraczu, basza żądał wprzód wypłaty; że zaś ta nie mogła być wypłacona, odesłał próżne okręty.

HISZPANIA.

Madryt dnia 2 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wojsko francuzkie zajęło znowu wczora wszystkie strażnice w tutejszej stolicy, które hiszpani przez dwa dni zajmowali.

Ustawa amnestyczna (pisze francuzka gazeta *Etoile*), mimo postanowienia, uczynionego niedawno na radzie ministrów, została znowu odłożoną do dalszego czasu; zamiast tego posłano radzie kastylijskiej inną ustawę, obejmującą przepisy postępowania, względem oczyszczenia urzędników, mianowanych przed d. 7 marca 1820, a potwierdzonych przez rząd konstytucyjny. Dla prowincyi madryckiej będzie ustanowiona oddzielna junta oczyszczająca; w innych zaś prowincjach czynność ta poruczona będzie właściwym władzom, które wezmą do tego jednego z duchownych.

Ajent bankiera *Rothschild* dał rządowi naszemu 400,000 fr. na wydatki podróży Monarchy do *Aranjuez*. Słychać, iż wniosek, aby duchowieństwo pożyczyciło rządowi 200 milionów realow, z prowizją po 5 od sta, nie wziął skutku.

Madryt dnia 8 kwietnia.

Od uwięzienia *Riego* trzymany tu w więzieniu Anglik, *Jerzy Matheus*, wydany nakoniec został posłowi angielskiemu, z prośbą, aby go niezwłocznie wyprowadził z kraju. Zapowiedziano mu oraz, iż za powtórnym ukazaniem się na ziemi hiszpańskiej życiem przypłaci. (z *Korr. Hamb.*)

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 5 lutego.

(z *Korrespondenta Hamburgskiego*.)

Hrabia *Pamplona* podał d. 29 stycznia radzie stanu K. J. Portugalskiego, projekt do amnestyi, który atoli przez wptyw przeciwny partyi nie był przyjęty. Drugie usiłowanie w tym mierze podobnie nie wzięło skutku; mianowicie, że minister stosunków wewnętrznych *Oliveira*, i minister sprawiedliwości *Falcão* temu się opierali. Ponieszczęśliwym końcu Margrabiego *Loula* dla własnego bezpieczeństwa, i prosili Króla o uwolnienie na przypadek, jeżeli owi obadwaj ministrowie zostaliby na swych urządach. Król Jmé skłonił się do ich żądania; oddalił o nich ministrów, i powierzył połączone sprawowanie ministerystwa wewnętrznego i sprawiedliwości *Józefowi Antonio D'Oliveira Leite de Barros*, mającemu lat 75. Ta odmiana zrzuciła wiele ukontentowania, gdyż zapewne wkrótce amnestya ogłoszona zostanie. Wielu także mniema, że Król Jmé wkrótce ogłosi ustawę krajową.

FRANCYA.

Paryż dnia 13 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Król Jmé rozkazał, aby ustanowione przez Barona *Auget de Montion* dwie nagrody po 6,000 frankow, jedna za cnotliwe czyny, a druga za nay-

lepsze pismo, w celu rozszerzenia obyczajności, były i nadal udzielane przez akademię; lecz przyznanie ich następować ma przez kommissyą złożoną z akademików i 5 urzędników.

Dziennik *Memorial Bordelais* umieścił następujący adres do Króla Jmci, od właścicieli plantacyi na wyspie *St. Domingo*, którzy się schronili do Francyi, datowany w *Paryżu* d. 24 marca: „Nayjaśnieyszy Panie! Wierni W. K. M. poddani, posiadacze plantacyi w *St. Domingo*, którzy się schronili do Francyi, ośmielają się złożyć u podnóżka tronu, hołd swojego przywiązania i posłuszeństwa, oraz nayusilniey błagać o łaskawe zwrócenie uwagi na długie ich nieszczęście, będące smutnym skutkiem ustawy konwencyi narodowey, która względem nich zgwałciła nayświętsze prawo, prawo własności, i wyrzekła uwolnienie murzynów na wyspie *St. Domingo*. Wzmiankowana ustawa, której niesprawiedliwość trwa dotąd, będzie naprawioną, przez naysprawiedliwszego Monarchę. Gdyby jednak wolność dawniejszych naszych niewolników, w skutku nieudwołnoney ustawy, ciągle przez milczenie uznana byłaby miała, lub gdyby uwolnienie ich, nabyło prawego znaczenia, przez Królewską wolę W. K. M., w tym razie własność nasza, zaręczona nam władzą Królów naszych, a zasłonięta prawami naszymi, oraz wiarą publiczną, nie mogłaby być nam odebrana bez sprawiedliwego i zupełnego wynagrodzenia. Nayjaśnieyszy Panie, upraszamy o to wynagrodzenie: już bowiem 10 lat upłynęło od przywrócenia prawego rządu, a jeszcze nie nastąpiło odzyskanie nayszacowniejszey osady francuzkiej, zostaje- my i t. d.“

Zwierzętarńia w ogrodzie Królewskim otrzymała 3 niedźwiedzi. *P. Rothschild* darował do niej dwóch młodych syberyjskich, a będący w Austrii jenerał *Aubert*, jednego tamecznego niedźwiedzia. Ogromny syberyjski niedźwiedź znayduje się już w tym zbiorze.

Jeden z dzienników tutejszych czyni uwagę, iż między 160 urzędnikami publicznymi, znajdującymi się między nowo obranemi członkami Izby Deputowanych; jest 5 ministrów mających bióra, 5 ministrów stanu bez biór, 3 posłów przy dworach zagranicznych, 23 radców stanu, 6 referendarzy, 40 prokuratorów, pierwszych prezesów, albo członków sądu, 2 oficerow sztabowych i t. d.

Izba Deputowanych.

Kommissye tej izby zajmują się ciągle roztrząsaniem różnych projektów do prawa przez rząd poddanych. Pierwsze zdanie sprawy nastąpi d. 17 b. m.

Słychać, iż kommissya mająca rozpoznać prawność wyborów Pana *Benjamin Constant*, postara się o wszelkie potrzebne dowody. Pisać będzie do *Konstancyi*, z prośbą o kopię aktu ślubnego *P. Constant* i do *Londynu*, podobnie o kopię reklamacyi, podaney przez niego rządowi angielskiemu. Nim te pisma kommissya otrzyma, i podług nich wyrzeknie, większa połowa czasu, na posiedzenia izby przeznaczonego, niezawodnie uplynie.

Tutejszy Monitor umieścił postanowienie Królewskie z dnia 8 b. m. względem szkół publicznych, w następującej treści: „Wielki mistrz uniwersytetu sprawuje obowiązki rektora akademii paryzkiej, używając praw przepisanych postanowieniem z d. 27 lutego 1821 r. Mianowanie profesorów i nauczycieli w szkołach królewskich, tudzież zwierzchników szkół gminnych, należy do d. 1 sierpnia r. b. do rektorów akademii, a instalacya ich nastąpi po uzyskaniu zatwierdzenia od wielkiego mistrza, z zachowaniem prawdeł przepisanych z d. 1 czerwca 1822 r. Mianowanie prowizorów, cenzorów i kapelanów szkół, należy ciągle do wielkiego mistrza. Po zasięgnięciu zdania rektora akademii oraz inspektorów, jeśli rektor tego żąda, wielki mistrz może zawieszać nauczycieli i t. d. na rok jeden z pensją (lub bez pensyi). W każdym mieście, gdzie jest akademie, ogłoszone będą konkursy nauczycieli, którzy, mianowani przez rektorów, będą umieszczeni przy szkołach królewskich, albo gminnych, lub też innych in-

stytutach. Potrzebują zatwierdzenia od wielkiego mistrza, który go, z ważnych i królewskiej radzie oświecenia publicznego przełożyć się mających powodów, odmówić może. Wielki mistrz oznaczy liczbę przyjąć się mających przez konkurs nauczycieli w każdej akademii i czas konkursu. Stypendya królewskie mają być nadal dawane tym tylko uczniom, których rodzice zamieszkali są w obrębie akademii, do której należy szkoła, gdzie dzieci ich biorą naukę. Patenta zwierzchników szkół i pensy, mają być ponawiane przed dniem 1 września 1825 r. i bez nowego patentu nie można trudnić się daley takowemi czynnościami. Co się tycze szkół elementarnych katolickich, o których się na nauczycieli ich poświęcają, mają być z rozkazów rektorów akademii examinowani, a potem otrzymają świadectwo zdadności. Co się zaś tycze szkół, uposażonych z funduszcw gminnych lub towarzyskich, i mających 50 uczniów, potrzebne upoważnienie kandydatom dawać będzie wydział, na którego czele jest biskup dyecezyi lub zastępca jego. Nad szkołami elementarnemi protestanckimi mieć będzie dozór wydział, obrany z najznakomitszych mieszkańców gminy, którego jednak członkiem powinien być prowizor najbliższy wyższej szkoły lub zastępca jego.

W Ł O C H Y.

(z gaz. le Cons. Imp.)

Xiążę Modeny wydał postanowienie, pod dniem 1 marca, którego treść jest następująca: „że rząd przekonany będąc, iż wszystkie towarzystwa lub sekty tajemne, które się znajdują w xięzwie, niczém więcey nie są tylko odnogami wolnego mularstwa, i że te sekty nie mają innego celu, jak obalenie wszelkiej władzy duchowney i cywilney, i pod pozorami najpiękniejszych pomnażania sobie wyznawców, dla pomnożenia z nich narzędzi w swym ręku; przekonowaliśmy się, wyrażono w tym postanowieniu, iż powinniśmy użyć wszelkich środków, które Opatrzność w ręce nasze powierzyła, dla zachowania naszych ukochanych poddanych od tych nauk szkodliwych, technących fanatyzmem, buntem i bezrządem; chcemy niniejszém, ażeby wszystkie statuta, urzędzenia i t. d. tych sekt zostały drukiem ogłoszone; aby przez to odkryć tę przepaść, w którejby się pogrążali bez naszej oycowskiej czułości. Ten środek wyświeci: 1) że wszystkie sekty, jako: *Carbonari, Adelfi, Sublimi, Maestri perfetti* etc. wypływają z jednego źródła, łączą się w środku powszechnym; 2re iż wszystkie urzędzenia, któremi się rządzą te sekty nacechowane są zepsuciem i buntem; 3cie że wszystkie te połączenia tajemne, wywołane już zostały naszym urzędzeniem z d. 8 września 1820.“

Listy prywatne z *Korfu* zawierają wiadomość, potrzebującą jeszcze potwierdzenia; iż przez porozumienie się, *Arta* poddała się *Bozarissowi*. Powiadają, iż albanczykowie, którzy się tam znajdowali, przeszli na stronę powstańców; a ci ostatni wnet się udali do *Janiny*, gdzie się również znajduje 400 albanczyków, dla przymuszenia do poddania się tej twierdzy. Jeśliby ten wypadek nastąpił, pociągnąłby on za sobą ważne skutki względem losu *Epiru*.

Neapol d. 19 marca.

(z Korrespondenta Hamburskiego).

Utrzymują powszechnie, że 34,000 ludzi

woyska zajmującego, jeszcze trzy lata w kraju naszym zostawać będzie. Rzeczą jest niezawodną, że dwór austriacki chciałby tę liczbę do 15,000 zmniejszyć; ale wówczas Sycylia zostałaby bez załogi; co się przeciwi interessowi bezpieczeństwa rządu neapolitańskiego. Zostaje teraz na tej wyspie 8,200 ludzi, którzy w *Palermie* i *Trapani* stoją, a z przyczyny swego odłączonego położenia, zawsze mocnego odwodu na lądzie potrzebują.

W drukarni XX. Missyonarzów przy kościele ś. Kazimierza, takoz w xięgarni Typografa Uniwer. Wileń. P. Zawadzkiego, u P. Moritza, i w Redakcyi Kuryera Litewskiego znajdują się do przedania: Nowe początki czytania dla dzieci z 50 rycinami rozmaitych krajowych zwierząt, ptaków, owadów, gadów, i t. d. Są tamże rozmaite modlitwy, nauka chrześcijańska, ministratura, i dalsze młodemu wiekowi nayprzyzwoitsze wiadomości. Tamże na końcu (dla wczesnego oswojenia młodzi Litewskiej i Żmudzkiej z autorami i dziełmi w rodowitym ich języku), znajduje się chronologiczne wyliczenie wszelkich dzieł w języku Litewsko-Żmudzkiem i Prusko-Litewskim od naydawniejszych czasów aż dotąd wydanych. Napisane w języku Żmudzko-Litewskim przez *Kajetana Niezabitowskiego Żmudzina*, pod tytułem: *Naujas Mokstas skaytima diel mažu wayku žemajcziu yr Lietuwos su 50 paweykslajs, teypogi atsyrand czion wysokias, reykalingas maldus, mokstas kryszczionyszkas, yr ministratura, par Kajetona Niezabitawski Žemayti Mokityni Akademios Wilniaus*.
Wileńskie drukarni Kunigu Missionariu przy Bażniczes s. Kazimiera. 1824.

1 W Domu Towarzystwa Dobroczyńności znajdują się topole włoskie piramidalne, za pomniejszą cenę do sprzedania, o cenie poinformować się można w sklepie ubogich.

Piwo Słonimskie.

1 Na ulicy Zamkowej w domu Pani Feldebrowey, naprzeciwko ryneczku remizowego, znajduje się do przedania Piwo Słonimskie, w butelkach korkowanych, butelka po złotemu. Jakowe można dostać i beczkami.

Doniesienie

Za pozwoleniem Zwierzchności.

W domu Towarzystwa Dobroczyńności wypuszczają się przez Loteryę dwa Szale prawdziwie tureckie ocenione rubli sr. 600, biletów wszystkich jest 600, z których dwa wygrywają po jednym Szalu, ciągnięcie Loteryi w domu tegoż Towarzystwa i pod jego dozorem natychmiast po rozbraniu biletów nastąpi; cena biletu r. sr. 1. Biletów dostać można w sklepie ubogich w tymże domu, gdzie również są do sprzedania z wolnej ręki, rozmaite Meble, Parcelana, Zegary, i dalsze sprzęty, widzieć je i nabyć każdego dnia można od godziny 9mej do 12tej a po południu od godziny 3ciey do 7mej.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 kwietnia rubel srebrny 3 rub. 31½ kop., dukat nowy 11 rub. 95 kop., stary 11 rub. 65 kop., imperyal 37 r. ½ k.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana wdmiew.
Obserwacye meteorologiczne.	dnia 24 god. 3 wiecz.	27 cal. 9,8 lin.	+ 13 stopni.	Zachodni.	Pochmurno.
	dnia 25 god. 5 rana	27 — 9,9 —	+ 6 — —	Południowy.	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora: Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.